

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 7 Lutego v. s. 1821 roku.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Rean.	Wiatry.	Odmia. w powie
dn. 5	średnia.	27 cal. 4,75	+ 1,83 stopn	Połud. Zach.	Pochmurno
dn. 6	średnia.	27 — 3,83 —	+ 1,58 —	Zachodni	Pogoda
dn. 7	godz. 8	27 — 6,1 —	— 3,25	Północ. Zach.	

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Petersburg, d. 28 stycznia. W. X. J. Mikołaj, w pożądanym stanie zdrowia powrócił do tutejszej stolicy z Berlina, d. 24 t. m. po południu.

Dwór tutejszy z okoliczności śmierci Xiężny saskiej, *Maryi Anny*, włożył żałobę na 6 dni, zaczawszy od d. 26 t. m.

Na rozkaz Jasnie Oświeconego Xiążęcia Jmci ministra spraw duchownych i krajowego oświecenia, departament krajowego oświecenia obwieszcza, iż po uznaniu potrzeby wydania dla użycia w szkolnych zakładach pod wiedzą tego departamentu, dostatecznej i zupełnie stosownej książki szkolnej: *Początkowe zasady prawa rzymskiego*, wzywa przez niniejsze chcących w tutejszej stolicy i innych miastach państwa, ułożyć i przesłać do departamentu taką książkę w rękopisie. Za dzieło najlepiej odpowiadające potrzebie powszechnej, autorowi dana będzie przyzwoita nagroda. Dalsze dzieła, które w tym celu do departamentu będą przysłane, zostaną powrócone temu, do kogo należą. *z Gaz. Akad.*

W roku przeszłym, żegluga trwała od 27 kwietnia do 21 listopada, przybyło tu 1,120 okrętów, między którymi było 20 rosyjskich, 588 angielskich, 85 pruskich, 62 szwedzkich, 25 norweskich, 55 hollenderskich; 21 meklemburskich; 60 duńskich; 23 hannowerskich; 29 francuzkich; 1 portugalski; 64 lubeckich; 4 hamburskich; 9 breneskich; 11 oldenburgskich i 66 amerykańskich. Wyszło zaś zład 1,083 to jest: 554 do Anglii; 78 do Pruss; 67 do Francyi; 66 do Ameryki; 52 do Holandyi; 43 do Szwecyi; 17 do Norwegii; 19 do Danii; 15 do Meklemburga; 26 do Portugalii; 7 do Hiszpanii; 3 do Włoch; 6 do Hannoveru; 10 do Hamburga; 50 do Lubeki; 9 do Bremy; 43 do Sund, i 8 do portów rosyjskich.

A U S T R Y A.

Dnia 30 stycznia wyjechał z Wiednia do Laybach Arcy-Xiążę Następca tronu i Arcy-Xiążę Ferdynand Karol.

Gazeta Laybachska z dnia 30 stycznia doniosła co następuje: „Dnia 26 b. m. Cesarz austriacki przodkował przez godzin sześć w radzie gubernialnej. Wieczorem grano na teatrze koncert na korzyść ubogich. Cesarz austriacki przysłał do kassy 100 dukatów. Dnia 29 o godzinie 5 po południu przbyła do Laybach Xiężna Florida, małżonka Króla neapolitańskiego.

Zgromadzeni Monarchowie w Laybach zajmują się mają uporządkowaniem spraw wszystkich krajów południowych, których terazniejsze rewolucye zagrażają spokojność i bezpieczeństwo in-

nych narodów. Nie o samym więc tylko Neapolu, ale też o Hiszpanii i Portugalii będzie tu mowa. Dwie główne zasady, na których się działania Monarchów opierać mają, są: 1) Utrzymanie nietykalności i *status quo* wszystkich włoskich krajów, jakie im w r. 1815 nadano. 2) Zamiary niezupełnie przeciwne konstytucyom, o ile te zgadzają się z zasadami monarchicznymi i z godnością panującego. Królowi zaś neapolitańskiemu ma być zostawiona wolność nadania ludowi jego liberalnej i zgodnej z duchem czasu konstytucyi. W tym razie, wyszłoby od niego oświadczenie obalające to wszystko, co się dotąd w Neapolu stało. Dla dalszego zaś zapewnienia pokoju we Włoszech, utworzona byłaby na wzór niemieckiej, liga między wszystkimi krajami. Według korespondenta warszawskiego odebrane w Krakowie listy z Wiednia zwiastują, iż kongres Monarchów europejskich ma się wkrótce przenieść do Rzymu.

Laybach, dnia 25 stycznia. Z powodu trwającej tu od d. 15 b. m. pogody, znakomicie ciekawość zwiędzają ciekawość piękne okolice naszego miasta. NN. Cesarz Rosyjski i Król neapolitański przejeżdżali się kilka razy w południe po aleach Lattermańskich. NN. Cesarstwo Austriackie oglądali przed kilką dniami spadek wody przy *Kaltenbrunn*. N. Cesarz austriacki daje ciągle wysłuchania. Dnia 22 b. m. stawiono przed nim i N. małżonką jego deputowanych od kupców trysteńskich. Dziś zaś przyjął N. Cesarz austriacki deputacyą od miasta *Laybach*. Ta wynurzywszy mu uczucia wierności i przywiązania mieszkańców, złożyła dzięki za liczne korzyści, które z odbywania się kongressu na miasto spływają.

KRÓLESTWO OBOJĘJ SYCYLI.

Neapol, dnia 11 stycznia. Na sessyi parlamentu d. 29 grudnia przyjęto jednomyślnie wniosek ministra wojny względem zniesienia kary bieganina przez różgi, a natomiast wprowadzenia kar przepisanych kodexem wojskowym francuzkim. Pan *Catalani* podał projekt do nowej księgi praw cywilnych, oświadczając życzenie, aby władze sądowe i inne osoby uwagi swoje nad nim uczyniły. Minister wojny radził urządzić gwardyę narodową w Sycylii. Pan *Natali* wystawił smutny obraz tej wyspy, gdzie jeszcze panuje nieład. Zdaje się (rzekł), jakoby o ten kraj, równie jak dawniej nie dbano. Czas, aby używał dobrodziejstw konstytucyjnego systematu. Dla dopięcia więc tego celu radzę: 1) aby w Sycylii był naczelnik rządu pod jakimkolwiek bądź nazwiskiem z 3ma jenerałami dyrektorami

mi, sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i skarbu; 2) aby ustanowiono kasę jeneralną, któraby się znosiła listownie z ministrami w *Neapolu*; 3) aby Sycylia miała osobną xęgę długów krajowych i fundusz na ich umorzenie; 4) aby Sycyliacy mogli sprawować urzędy w kraju neapolitańskim i nawzajem; 5) aby parlament co 4 lata odbywał swoje obrady w jakimś mieście Sycylijskiem." P. *Santi Romro*, oświadczył, iż te wnioski są szkodliwe, iż doniesienie o nierządzie w Sycylii jest fałszywe, i że wypada w tej mierze żądać objaśnienia od ministrów. Przychylił się potem parlament do zdania kommissyi względem ustanowienia kassy, któraby ofiary patriotyczne przyjmowała. Zmniejszył czaż podatek gruntowy i wziął na uwagę wniosek *Pana Mariotti*, aby oddalonych dawniej za liberalny sposób myślenia urzędników, przywrócono.

W czasie obrad najwyższej kommissyi wojennej tutejszej, uczyniono zapytanie: czyli w przypadku gdyby wojsko austriackie przeszło granicę, wojsko nasze ma ruszyć na przód, lub też czekać nieprzyjaciela na granicy? Kilku członków radziło drugie, z powodu, iż najsłabsze miejsca przechodu z kraju papieżkiego są obwarowane szaniami, które się sypią, a góry appeninyjskie i błota pentyńskie są bezpiecznym przedmurzem. Oświadczyli oraz, iż wypada okazać uczynkiem, że neapolitańczykowie chcą tylko odwrócić wojnę od granic swoich nie zaś rozcigać ją do cudzego kraju. Inni członkowie pochwalili to zdanie.

LOMBARDYA.

Rozeszła się wieść w północnych Włoszech, mająca być pewną, że korpus wojska austriackiego przeszedł rzekę Po, i wszedł już do *Rawenny* miasta papieżkiego.

Gazeta medyolańska taki artykuł umieszcila: „Listy z *Neapolu* opiewają, iż w różnych stronach tego królestwa układają się projekta kontrrewolucyi. Gwałtowny stan, w jakim ta piękna krajina zostaje, nie może ostać się, chociażby nie było lękać się czego od sprawiedliwości europejskiej: bo ten stan rzeczy ma w samym sobie nasiona swej zguby. Zagorzalcy neapolitańscy pilnie zaiste czuwają, i odkrywają niektóre knowane przeciw nim zamachy, lecz nie potrafią wszystkim zapobiedz i zaradzić.”

ANGLIA.

Londyn dnia 24 stycznia. Dnia 21 b. m. przybył Król do tutejszej stolicy. Nazajutrz napisano na radzie gabinetowej mowę, którą miał mieć na zagajenie parlamentu, i naradzano się w tej mierze. Tegoż dnia *Hrabia Liverpool* dał wielki obiad dla członków izby wyższej, a *Lord Castlereagh* dla członków izby niższej, przychylonych ministrom. Tegoż dnia także członkowie obu izb, należący do strony opozycyjnej, zgromadzeni u *Lorda Cavendish*, naradzali się nad sposobami powstawania przeciwko ministrom.

Nadszedł nakonieć od jednych z utęsknieniem, a od drugich z bojaźnią oczekiwany dzień 23 b. m. zagajenia obrad parlamentu. Liczne tłumy ludu stały na ulicach, gdy Król z całą okazałością jechał do izby wyższej, i z tamtąd powracał. Spokojnie się jednak zachowały, i radosne okrzyki wydawały. Słyszano wszelako gdzieś odzywających się ludzi niższej klasy: *Królowa! Królowa!* Monarcha miał na sobie mundur jeneralski, i z pojazdu kłaniał się na obie strony. Okna jednak pojazdu nie były spuszczone. Przy

węściu do sali, stali uszykowani mężczyźni i damy. Rozdano bardzo wiele biletów do wejścia; żądała ich także *Królowa* dla całego swego dworu, i otrzymała.

Oto jest mowa, którą Król miał z tronu:

Milordowie i Mości Panowie!

Z radością donoszę *WCPanom*, iż ciągle odbieram od zagranicznych mocarstw jak najmilsze zapewnienia przyjacielskiego ich sposobu nyslenia względem Anglii. Byłoby dla mnie bardzo bolesnem, gdyby wypadki, które niedawno zasty w Włoszech, pociągnęły za sobą przerwanie spokojności tamecznych krajów; lecz w tym razie najusilniej starać się będę o zapewnienie ciągłego pokoju dla narodu mego.

Mości Panowie izby niższej!

Srodki, których *WCPanowie* na przeszłym posiedzeniu parlamentu użyliście dla opędzenia wydatków rządowych, i utrzymania zaszczytu i dostojności korony, skłaniają mię do najszczerzego podziękowania. Rozkazałem podać *WCPanom* budżet na rok bieżący, a przyjemną dla mnie było rzeczą, iż w etacie wojskowym mogłem niejako oszczędność zaprowadzić. Przekonacie się z rachunku publicznych dochodów, iż lubo nieśczęsne okoliczności, które dotknęły kredyt handlowy Irlandyi, zmniejszyły znacznie dochody z tej części połączonego królestwa, i lubo handel nasz zagraniczny na początku ostatniego roku podobnież ucierpiał, ogólny jednak dochód okazał się większym od przeszłorocznego. Powiększenia to potrzeba w znacznej części przypisać nowym podatkom; w niektórych atoli ich rodzajach, będących najsłabszą skazówką bogactwa krajowego, powiększenie ziszcilo zupełnie wszelką nadzieję, jaką sobie sprawiedliwie czynić można było.

Wyznaczona w roku 1814 pensya dla *Królowej* jako *Xiężney Wallii*, ustala ze śmiercią *Króla*, szanownego oycy mego. Tymczasowie kazałem jej płacić w miarę, ile tego prawo dozwala. W obecnych okolicznościach trzeba *WCPanom* rozważyć, jakie nowe urządzenia w tym przedmiocie wydać należy.

Milordowie i Mości Panowie!

Wielce się cieszę z możności uwiadomienia *WPanów*, iż rozmaite nasze celniejsze czynności handlowe i rękodzielnicze znacznie się w ostatniem półroczu polepszyły, i że w wielu okolicach, gdzie są rękodzielnie, niedza, która tam na początku ostatniego posiedzenia parlamentu panowała, znacznie ustala. Jak najchętniej przychylę się do wszelkiego srodka, mającego na celu powiększenie krajowej naszej pomyślności. Wiem dobrze, iż mimo zaburzeń umysłu, zrządzonych przez czasowe okoliczności, i wpośród nieśczęść, jakie jeszcze wielu poddanych moich uciskają, zupełnie polegać mogę na miłości i wiernem przywiązaniu do osoby mojej i rządu, czego niedawno tyle dowodów ze wszystkich części królestwa mego odebrałem, a taki sposób myślenia, drogi i przyjemny sercu mojemu, zawsze poczytywać będę za najlepszą i najsłabszą podporę tronu mego. Pewny jestem, iż *WCPanowie* pełniąc ważne swoje powinności, uznacie konieczną potrzebę użycia wszelkich sił, na utrzymanie należnego posłuszeństwa prawom i wpoienie we wszystkie klasy poddanych moich uszanowania dla prawej władzy i istniejących urzędów krajowych, przez które ożywna potrafiła tyle trudności zwyciężyć, i którym za pomocą Boską pomyślność naszą i sławę narodu przypisać wypada.

Oddał potem Monarcha powyższą mowę swoją *Lordowi Kanclerzowi*, który stał po prawej

ręce tronu. Wszedł nakoniec Król do garderoby, gdzie zdjął obrzędowe suknie. Ztamtąd udał się do pojazdu. Huk dział i odgłos muzyki towarzyszyły powrotowi jego do zamku.

Po oddaleniu się Króla z izby wyższej, Hrabia *Belmine* wniósł, aby uchwalono adres podziękowania. Nikt nie wie (rzekł), jaki będzie skutek kongressu laybachskiego; pociesza nas jednak oświadczenie Monarchy, iż wszelkiego przyłoży starania, aby pokój w Europie utrzymał.

Hrabia *Grey* ubolewał, iż mowa królewska nie wspomina o odmianie teraźniejszego systemu rządowego, i opłakany stanie rolnictwa. Co się tyczy wypadków we Włoszech (rzekł Hrabia) na mniejszy o nich Król nie uczynił wzmianki, i ani słówka nie powiedział, jak Anglia względem *Neapolu* postępować myśli. Zupełnie w ciemnościach jesteśmy w tej mierze, lubo radziłbyśmy wiedzieć, czyli rząd nasz tak myśli względem *Neapolu*, jak wolnemu narodowi przystoi? Prawda, iż nie czas jeszcze o tem rozprawiać, lecz nie mogę odżalować, iż ministrowie zaniechali użyć środków, które, odpowiadając godności charakteru narodowego, mogli by może uprzętnąć grożące niebezpieczeństwo wojny. Z mowy królewskiej można zaiste wnosić, iż rząd nasz chce być *neutralnym*; nie sądzę jednak, aby nam neutralność przystała, kiedy tak ważne zapytanie ma być rozstrzygnięciem, i kiedy pewnego Króla wzywano na zgromadzenie Monarchów, aby odpowiedział, czyli chce uchylić nadużycia systemu rządowego w swoim kraju? (Zawołano: *Śluchajcie! Śluchajcie!*) Jako przyjaciel prawdy, nie mogę zataić, abym nie miał w tej mierze jakiegoś podejrzenia. Nie przyznaję ministrom postępowania takiego, jakie rządowi naszemu przystoi, bo dotąd byli tylko obojętnymi widzami sporu względem *Neapolu*; gorzejby jednak uczynili, gdyby pewne zasady popierali. (Zawołano znowu: *Śluchajcie! Śluchajcie!*) Chlubniejszém byłoby dla ministrów, gdyby zamiast obojętności chwycili się innego systemu. Oprócz niejakich godnych ubolewania wypadków w Syocyli, rewolucya neapolitańska odbyła się spokojnie i bez rozlewu krwi. Stan tego kraju nie może zadrzewać innych narodów. Rząd nasz ma ściśle związki z mocarstwami, które dziś zagrażają *Neapolowi*. Poseł angielski w *Neopolu* przestał urzędować; wojsko austriackie ciągnie przeciwko *Neapolowi*; eskadra angielska stoi w tatecznym porcie; czyliż się więc nie zdaje, jakoby ministrowie tę ligę wspierał? Życzę, aby Bóg utrzymał pokój: lecz pragnę także, aby Wielka Brytania nie splamiła swego honoru. Z radością słyszałem w mowie królewskiej, iż zmniejszenie etatu wojska nastąpi; lecz, że nie wspominano o jaką ilość, nie można więc oznaczyć, jaka stąd korzyść dla kraju wypłynie. Tuszę sobie jednak, iż będzie znaczném: bo sama tylko ulga ciężarów, jakie naród dźwiga, potrafi zaspokoić umysły. Szereze chwycenie się pojednawczych środków, ufność w narodzie, należyty wzgląd na jego potrzeby i życzenia, zupełne zaniechanie dawnego systemu, opartego na podejrzeniu i uciemnianiu, będą nieoszacowanem dla kraju dobrodziejstwem. Wiadomość, iż pojednanie jest teraz polityką rządu, i że znaczna oszczędność w wydatkach publicznych zaprowadzoną będzie, uprzętnie wszelką niechęć. Jestem oraz przekonany, iż jeśli konstytucya ma być w kraju naszym utrzymana, odmiana, a zwłaszcza zniesienie przyjętego przez ministrów systemu wojskowego, koniecznie nastąpić musi. Mam nadzieję, iż podać się mający wniosek względem pensyi dla Królowej będzie taki, jakiego

sprawiedliwość wyciąga. Jeśli takie są uczucia ministrów królewskich, cieszę się z odmiany politycznego ich systematu i chwycenia się środków, które spokojność i pomyślność krajową zapewniają.

Hrabia *Liverpool* wyrzucił powyższemu mówcy, iż nie powiedział, co przez systemat rządowy rozumie, i nie tłumaczył się, w jakim sposobie żądana odmiana nastąpić powinna. Co się tyczy Włoch (mówił dalej) zamiarem naszym (ministrów) jest utrzymanie pokoju; nie myślimy jednak wdawać się w interessa obcych narodów, lubo wdawanie się to w niektórych wypadkach, jak na przykład, krążenie floty wokół *licach Neapolu*, jest potrzebnem dla własnego naszego bezpieczeństwa.

Lord *Holland* oświadczył: Nie dziwię się, iż Hrabia *Liverpool* nie chce rozumieć tego, co zacytował przyjaciel (Hrabia *Grey*) sądzi o systemacie rządowym. Ci, którzy dziś jednego się trzymają, a nazajutrz porzucają, którzy nigdy według stałych zasad nie postępują, i którzy dla zapewnienia sobie pomyślnego skutku, uciekają się do intryg, nie mogą zrozumieć, co jest systemat rządowy. Inni atoli z łatwością poznają, o jakiej to odmianie przyjaciel mój powiedział. Rozumie przez nią zupełne zaniechanie wszelkich surowych środków względem narodu, łagodne z nim obchodzenie się, przywrócenie ojcowskiego rządu i dawnego szczęśliwego systemu, pod którym naród żyjąc swobodnie szanował władzę, obdarzającą go tem dobrodziejstwem. (Zawołano: *Śluchajcie! Śluchajcie!*) Pytam się Hrabiego *Liverpool*, czemu ministrowie nie podali żadnego przełożenia sprzymierzonym mocarstwom? Nie twierdzę, iż byłoby skuteczném; lecz sądzę, iż miałoby przecież jakieś znaczenie. Powiada nam Hrabia *Liverpool*, iż gani wdawanie się w cudze interesa. Czyliż przełożenie przeciwko wdawaniu się innych, ma być wdawaniem się z naszej strony? Czy tak już upadliśmy, iż nie przełożyć nie możemy? nie dam się uwićć takiem oświadczeniem, i nie mogę przypuścić, aby sprzymierzeni Monarchowie nie wiedzieli dobrze przyczyn, dla których się nie wdajemy. Mówią oni: Cieszą nas dobre życzenia gabinetu angielskiego; nie możemy dostać od niego pieniędzy, bośmy je już wzięli. Z korespondencyi rządu neapolitańskiego okazuje się, iż d. 12 stycznia 1815 stanął traktat między sprzymierzonymi mocarstwami i Królem neapolitańskim, na mocy którego Austria upomina się o dopełnienie jednego artykułu. Był to tajemny artykuł, wkładający obowiązek na Króla neapolitańskiego, aby nie czynił takiej odmiany w rządzie, któraby systemat monarchiczny, przyjęty przez Cesarza Austriackiego w krajach jego Włoskich, osłabić mogła. Jeśli ministrowie nasi wiedzą o tym artykule, w tym razie przypisuję im nieszczerść postępowania z narodem, kiedy go nie ogłosili. Nie mogę jednak przypuścić, aby o nim wiedzieli; niepodobna bowiem, aby przeciwko temu zaniechali podać stosownych przełożeń, co i teraz nawet uczynić powinni. (Zawołano: *Śluchajcie!*) Nie sądzę, aby ministrowie pragnęli wojny; lecz sama ich chęć nie jest dostateczną; powinni także działać, i imieniem Monarchy swego oświadczyć: *Jesteśmy przeciwni tej wojnie*. Ze zaś mowa królewska nie o tak ważnej okoliczności nie namienia, pozwoli więc Hrabia *Liverpool*, iż go się zapytam: 1) czyli poseł angielski sprawuje jeszcze obowiązki urzędu swego przy dworze neapolitańskim, i czyli odebrał rozkaz zapewnienia Króla neapolitańskiego, iż Wielka Brytania przerwie pokój lub nie? 2) Czy ministrowie nasi wiedzieli o tajnym artykule, o którym wyżej

wspomniałem; a jeśli wiedzieli, czyli przeciwko temu podali przełożenia lub nie podali? 3) Czyli zacny Hrabia w ciągu zeszłego roku domagał się od jakiego zagranicznego dworu oddania pożyczki lub zapłacenia prowizji?

Hrabia *Liverpool* rzekł: Nie jestem dziś sposobiony odpowiedzieć na te pytania.

Lord *Holland* oświadczył: Nie żądam długiej odpowiedzi; przestanę na wyrazie *tak* lub *nie*.

Hrabia *Liverpool* rzekł znowu: Wymawiam się w tej chwili od dania odpowiedzi; później jednak chętnie zadosyć uczynię żądaniu zacnego Lorda.

Lord *Holland* powiedział: Winszuję tedy, że interesy krajowe tak są zawikłane, iż naczelnik rządu na proste pytanie nie może *tak* lub *nie* odpowiedzieć.

Lord *Ellenborough* oświadczył: Radbym wiedzieć, w jakich wyrazach Lord *Holland* napisałby żądane swoje przełożenie. Zawsze bowiem słyszałem, iż tylko przez generała na czele wojska można jakiego Monarchę pociągnąć do odpowiedzi.

Lord *Holland* wyraził: Jeśli ministrowie uważają, iż wdawanie się do cudzych interesów jest niesprawiedliwem, powinni to publicznie oświadczyć. Prawdę mówi Lord *Ellenborough*, iż tylko przez generała na czele wojska można jakiego Monarchę pociągnąć do odpowiedzi; lecz gdyby Król w dzisiejszej mowie swojej wynurzył ubolewanie z powodu użytych środków, takiby ztąd wypadł skutek, iżby się gdzieindziej pół roku jeszcze namyślano, co czynić wypada.

Lord *Ellenborough*: Winszuję Lordowi *Holland*, iż moralnemu charakterowi angielskiemu tak wysoki przyznaje stopień, że bylebyśmy tylko zdanie nasze oświadczyli, zarazby się jedno z największych mocarstw wojskowych w Europie do niego stosowało.

Lord *Holland*: Nie twierdzę, aby jedno słowo ministrów królewskich taką odmianę zrządziło, lubo ze względu na pewne okoliczności, nie byłoby to żadnym cudem.

Wielki Kanclerz zapytał się: Gdyby Lord *Holland* był *Neapolem*, a Lord *Ellenborough* Austrią, czyliby się komu trzeciemu udało wstrzymać obu od wdawania w cudze interesy?

Uchwalono nareszcie adres podziękowania Królowi, i wyznaczone komisyją do jego napisania.

Po przeczytaniu d. 23 b. m. mowy królewskiej w izbie niższej, i wykonanej przysiędze kilku nowych członków, Lord *Hamilton* zapowiedział, iż d. 26 b. m. poda wniosek względem wymazania imienia Królowej z modlitwy kościelnej. Pan *Wetherell* domagał się potem niezwłocznego złożenia wszystkich papierów, w których się znajduje prawo względem modlitwy kościelnej, a to od czasu *Jakóba I.* Powstała ztąd zwawa, prawie osobista, kłótnia między Lordem *Castlereagh* i Panem *Thierney*, względem zbytniego niektórych członków parlamentu rozumienia o swoim znaczeniu. Większością nakoniec 261 kresiek przeciwko 169 wniosek Pana *Wetherell* odrzucono. Pan *Thierney* oświadczył, iż wypadek ten dowodzi oczywiście wpływu ministrów w izbie; większość bowiem o 92 kresiek pochodzi od członków, którzy zależą od rządu. Niezrażony tą niepomyślnością Pan *Wetherell* zapowiedział, iż na następnej sessyi żądać znowu będzie złożenia wspomnianych papierów. Pan *Banks* wniósł potem, aby izba niższa uchwaliła adres podziękowania Królowi.

H I S Z P A N I J A.

Madryt, dnia 11 stycznia. Słychać, iż rząd nasz niedawno znowu wstawiał się u wielkich

Mocarstw europejskich za krajem neapolitańskim.

Podawane przez oficerów próśby, o uwolnienie od służby z powodu słabości zdrowia, tak się zagęściły, iż minister wojny wydał rozkaz, aby do takich prośb dołączano zaświadczenia od lekarzy. Oficerowie ci udają się po większej części do *Neapolu*.

Naczelnay urzędnik stolicy tutejszy, *Don Felix Qualle*, wszedłszy d. 27 grudnia do klubu w kawiarni pod znakiem krzyża maltańskiego, dla rozproszenia go i zamknięcia sali, powiedział te słowa: *Jako urzędnik, muszę słuchać rozkazów rządu, lecz jako obywatel, myślę tak, jak WPańowie. Nic to przecież nie znaczy; gdyby bowiem wielu żołnierzy i obywateli tak myślało, jak WPańowie i ja, a z tej przyczyny odmówiło posłuszeństwa rządowi, cóżby ztąd wynikło?* Tłum mieszkańców widząc jednej nocy patrol jazdy wydał okrzyk: *Niech żyją żołnierze narodowi!* Żołnierze odpowiedzieli okrzykiem: *Niech żyje prawo i naród Hiszpański!*

Falsz jest, jakoby *Xiążęcia del Parque*, jako należącego do klubu, uwieziono. Kluby te nie odbywają już posiedzeń. Wiele jednak ludzi zbiera się w kawiarni *Fontana de Ora*, gdzie śpiewają pieśni patryotyczne i wydają okrzyk: *Niech żyje konstytucya!*

Dziś przybyło tu blisko 3000 wojska liniowego z wyspy *Leon*. Niewiadomo, czyli zostanie na osadzie.

Minister interesów zagranicznych *Perez de Castro* ogłosił w gazetach tutejszych 5000 franków nagrody temu, kto by potrafił mu dowieść, iż od czasu urzędowania jego przyjął od kogo jaką przysługę lub dał komu jaki urząd. I on także był oskarżony w adresie, podpisanym przez członków klubu.

Sprawa przeciwko margrabiemu *de Lazan* i kilku innym osobom, uwiezionym w *Sarragossie*, za knowanie spisku, idzie z pośpiechem.

Biskup z *Owiedo* udał się na wygnanie do *Leon*; pierwey jednak kazał w kościołach dycezyi swojej śpiewać *Te Deum*, za przywrócenie konstytucyi Stanów w roku 1812.

Wyszło tu niedawno dzieło pod napisem: *Obraz historyczny odmian politycznych w Hiszpanii od roku 1808 aż do rozpuszczenia Stanów*. Autorem jego jest Hrabia *Torreno*, ostatni prezes stanów w roku 1820. Wyraża między innemi: „Ministrowie angielscy mieli trzy ważne układy ze stanami. W pierwszym domagali się wolnego handlu z posiadłościami hiszpańskimi w Ameryce; w drugim ofiarowali pośrednictwo swoje do uprzątnienia zatargów ze zbuntowanemi osadami amerykańskimi; w trzecim chcieli, aby *Xiążęcia Wellington* mianowano naczelnym dowódcą w Ameryce hiszpańskiej. Dwa pierwsze żądania odrzucono; na trzecie zaś wtedy dopiero zezwolono, kiedy się już tego nie domagano. Pierwszemu żądaniu z dwóch przyczyn odmówiono, to jest, *naprzód* iż potrzebaby pierwey nowo wydać urządzenia i nową taryfę celną ustanowić, *potwóre*, iż gdyby chciano przyjąć sprawiedliwą i korzystną zasadę wolności handlu, wypadłoby także otworzyć porty amerykańskie dla wszystkich cudzoziemców. Nie przystawała na to Anglija, i układy rozchwiały się.”

Kurs wileński na assygnaty od dnia 5go lutego: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 86
czerwony złoty nowy rubli 11, kopiejek 58
stary rubli 11 kopiejek 39; imperyal rubli 37
50 kopiejek.

Wilno dnia 7 Lutego 1821 roku v. s.

Arendowna dzierżawa.

1. Rząd Cesarskiego Wileńskiego Uniwersytetu, poniżej wyszczególnione Folwarki będzie wypuszczał w trzyletnią dzierżawę od dnia 23 kwietnia 1821 roku we trzech terminach, to jest: w pierwszym dnia 1, w drugim dnia 8, a w trzecim i ostatnim 17 marca podług następujących prawideł.

1. Kogo ustawy krajowe wyłączają od posiadania dóbr ziemskich, ten do dzierżawy przypuszczony nie będzie.

2. Kto przygranicza swoim dziedzicznym lub possydanym przez arędę, albo przez zastawę majątkiem, do dóbr uniwersyteckich, ten podobnie do dzierżawy przypuszczony nie zostanie do tego tylko folwarku, do którego przygranicza.

3. Każdy przystępujący do umowy o dzierżawę dóbr uniwersyteckich, powinien udowodnić, a) że zajmował się gospodarstwem praktycznym, czy to w swoim własnym majątku czyli też dzierżawnym b) Jeżeli dzierżawił majątki, ma złożyć świadectwa okazujące mianowicie, że włościan nieuciemięzał, do brze się z nimi obchodził i że był akuratywny w zapłacie summy dzierżawnej.

4. Każdy przystępujący do umowy złożyć powinien ewikcyą roczney inwentarzowej okazanej intracie odpowiadającą, na każdy z osobna folwark, na który chce czynić umowę. Ta ewikcyą może być dana, albo na dobrach nieruchomości o swobodność przez urząd podług zwyczajney formy poświadczonych, albo w gotowych pieniądzech monetą krajową srebrną, do proporcji roczney intraty, w rządzie uniwersytetu za rewersem złożyć się mających, które potem wymienić może za ewikcyą na dobrach nieruchomości.

5. Kto przez ostatnią umowę z Rządem uniwersytetu utrzyma się przy dzierżawie, temu kontrakt formalny podług złożonych przy umowie punktów, przez rząd uniwersytetu wydany zostanie. Nikt pod żadnym pozorem nie może cofnąć się od ceny na ostatnim targu ofiarowanej, a w przypadku takowego cofnięcia się czyli odstąpienia od umówionej dzierżawy roczna intrata pre evictione złożona, na zawsze przepada i jako vadium obraca się na zysk uniwersytetu; kto zaś takową ewikcyą złoży nie wgotowiznie, lecz w świadectwie urzędowym na majątek nieruchomy, tedy wyrażone vadium roczney intracie odpowiadające, pozyskane będzie z tegoż nieruchomego majątku.

6. Te prawidła czyli kondycje wspoły z inwentarzami i punktami do kontraktu w kancelaryi rządu uniwersytetu złożone, każdy z kontrahentów sam aktor, lub za przyznaną szczególnie do tego aktu plenipotencyą plenipotent podpisać będzie obowiązany na dowód, że one przyjmuje i we wszystkim z swojej strony dopełni.

Tabella Folwarkow Uniwersyteckich wypuszczających się w trzyletnią dzierżawę od 23 kwietnia 1821 roku.	D y m y				Dochod roczny wedle inwen- tarzy		
	gruntowe	placowe	Pusto- szowe		karczny	R.	K.
			gruntowe	placowe			
w Powiecie Wileńskim.							
Folwark Puzyryszki mil 5 od Wilna	41	—	1	—	3	1727	82½
w Powiecie Oszmiańskim.							
Folwark Dowgirdziszki mil 12 od Wilna	45	—	5	—	2	1208	62½
Folwark Gieranony mil 10 od Wilna	29	—	2	—	1	910	95
Osobno za propinacyą w miasteczku Gieranonach	—	—	—	—	—	120	—
Folwark Mieżany mil 8 od Wilna	8	—	1	—	—	312	45

Sekretarz Felix Mierzejewski.

Przeżądź pojazdów.

3. Za Pohulanką w domie W. Andersona są do sprzedania kocz petersburskiej roboty mało używany, także drążki kawalerskie fabryki moskiewskiej. Widzieć można takowe pojazdy w każdym czasie u dwornika Iwana i u niego o cenie dowiedzieć się.

Sądy Exdywizorskie.

1. Sąd Ziem. Ptu Wilejskiego w sprawie W. Dominika Maszewskiego porucz Gwardyi Polsk. i kawalera, z jego kredytorem o remisę na sąd taxatorsko-exdywizorski przypadły, tak na żądania aktora, jako też jego wierzycieli Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, schedy z exdywizyi parafianowskiej wydzielonej i wszelkich funduszów, przeznaczwszy, termin zjazdu tegoż sądu do miasta sądowego Wilejki na dzień 10 february idącego roku udeterminował, komportacyą papierów z obowiązkiem oney złożenia w kancelaryi Ziem. Wilej. dnia 1 february naznaczył, a z powodu że schedy W. Maszewskiego z exdywizyi Parafianowskiej niedawno wydzieloną została, której wymiar z dystynkcyami dostateczny znajduje się, toż ta schedy okopczona i odgraniczo-

na została; a przez to nowego wymiaru niepotrzebuje, przeto tenże sąd Ziem. Wilej. w pierwszym terminie bez żadnych odroczeń ostatecznie dzieło konkursowe rozsądzić sądowi exdywizorskiemu reguły przepisał, aby więc tak wierzyciele, i wszelkiego tytułu do funduszu W. Dominika Maszewskiego pretensorowie o takowym ostatecznym terminie wiedzieli i niewiadomością nieskładali, a przez to ammisji remissy na niestawiających uznanej nieulegali przestać wiadomość do Kur. Lit. w celu trzykrotnego zaawizowania. Dat 1821 Januaryi 24 dnia.

Wolno drukować Ferdynand Dworzecki Podsekretarz Ziem. Wilej.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski majątnościow Gierysz i Nowego Dworu, dziedzictwa JW. Stanisława Hryncewicza vice Marszałka Brastaw., skutkiem wydanego w roku 1820 xbra 30 dnia do powtórnego zjazdu i ostatecznego rozbioru konkursowego dzieła obwieszczenia, w dniu 26 Januaryi idącego 1821 roku jako w terminie prawnym, z tegoż obwieszczenia przypadłym do miasta powiatowego Widz, stosownie do dekretu pierwszego zjazdowego w roku 1820 July 27 dnia na-

stał go przybywszy i Sądy swe zareasumowawszy, że z pomienionej daty nieprzerwanie zasiadając jak noryrchley toż konkursowe dzieło będzie starać się całkowicie i ostatecznie załatwić, o tém interesowane do tego obiektu strony przez niniejszą aulizacyą zawiadamia, i ażeby ze wszelkimi suemi pretensyami i stosunkami do massy funduszu pomienionego JW. Hryncewicza, wcześniej do tegoż sądu jawiły się, pod utratą w razie przeciwnym rzeczy ostrzega, 1821 januاری 27 d.

Prezydent Podbereski Exdyw., Auzgary Mastowski Sędzia Ziem. Brast. Exdyw., Wincenty Salmonowicz Sędzia Ziem. Brast. Exdyw. Regent Grodz. Brast. i Exdyw. Mancewicz.

Roku 1821 mca januاری 27 dnia. Takową aulizacyą wolno drukować poświadczam. Sędzia Ziem. Brast. Salmonowicz.

Przedaż publiczna.

1. W skutek uchwały Kollegii kościoła Ewang. Wil. na sessyi w dniu 5 mca lutego r. 1821 nastaley, podaje się do powszechney wiadomości, iż w celu wyprzedania wszelkich materyalów, jakoto fundamentów, drzewa, dachuwek, żelaza, okien, posadzki i t. p. składających obszerne zabudowanie drewniane, stojące dotąd na placu niegdyś pogrzebowym (należącym dopiero do dworku funduszowego, na zaulku od Wileńskiej do tatarskiej ulicy wiodącym obok domu JMPana Kostry położonego) odbędzie się licytacya w obecności członków pomienionego urzędu kościelnego, w dniach 10, 15 i ostatecznie 21 teraźniejszego mca lutego od godziny 5 do 6 z południa. Zyczący więc nabydź pomienioną budowę, zechcą w terminach oznaczonych przybydź na niżej wskazane.

Z polecenia Kollegii Ew. Wil. za Sekretarza Karol Sztrahl.

O s w i a d c z e n i e.

3 Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego G odz. Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażającej się zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową Grodz. Ptu Wileń. jest wydan.

Roku 1821 mca januاری 22 dnia. Przed aktami Grodz. Ptu Wileń. stawając obecnie WJP. Franciszek Michałowski b. Prezydent Sądu Gran. apell. Wileń. oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał tak pisane: przeciwko tytułarnemu sowiernikowi Józefowi Neymanowi jego pasierzbicy W. Karolinie z Wernerow Michałowskiej z tych powodów zanosi się; iż gdy oświadczający się Franciszek Michałowski o przepetnione usatysfakcyonowanie przez Sąd Taxatorsko Exdywizorski massy majątku oświadczającego się, to jest: o rekognoskowaną summę tytułarn. Sowiernikowi Neymanowi i Michałowskiej rubli sr. sześć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt ośm, wyżey nadwalutową im należność i nie o potrącenie należnościow przez oświadczającego udowodnionych ex fundo debitorowi przychodzących rubli sr. sześć tysięcy trzysta ośmdziesiąt, i o połamanie w wielu punktach tranzaktów 1815 nowembra 13 dnia, i co do nierozciągnięcia kar zasłużonych, równia jak i o samowolne rozdanie ruchomego majątku trzeciej części ledwo rzeczywistego walurowa, a w połowie ziemney intraty, oto wszystko w po-

parciu apellacyi, gdy przed Sąd Gł. Lit. Wileń. Depart. 2go cywilnego oświadczający się Sowiernika Neymana i Michałowskę i drugih kredytorow przeciwko którym appellował, pozwał; nim tedy nastąpi w tym Sądzie rozprawa: ostrzega przez niniejsze oświadczenie każdego kłoby chciał układać się z tymi to tytułarnym sowiernikiem Neymanem i Michałowską o schedę mi w Zacharyszkach wydzieloną, sam sobie szkodę wypaść z tego mogącą przypisze, bo oświadczający się w pełnym znaczeniu dowodow, do tey schedy całości niezbite ma prawo, ile i dziś budowla mieszkalna i czyniaca intratę i ruchomy majątek będąc bez żadney opieki ruinie i zniszczeniu ulegając, traci nawet i ten waler jaki Sąd położył, (nierobiąc jey licytacyi) a do poprawy której, o rzeczywistą wartość do wyższego Sądu oświadczający się poszedł, mimo to że Tytułarn. Sowiernik Neyman, i Michałowska, dla utrudzenia niewiedzących interesu, i dla zrobienia onemu dobrej opinii niżeli on wart rozdrukowanym z daty 29 decembra 1820 roku, i tym do kogo należało i tym do kogo zgola nienależało rozdany, obżalowali i pozwali samego debitora oświadczającego się Michałowskiego, razem zsummowawszy z kredytorami tego imienia Michałowskimi, praktycznie na hurt niedając względu i na naturę interesu, i na prośby różniące się kredytora od debitora, (choćby i brat był rodzony) jak się powiedziało, pozwali, po drugo robiąc instancyą tego pozwu Ur. Karolinie z Wernerow Michałowskiej dodrukować ośmielili się dywize przez słowa, Michałowskiej drugiej, niewspomniawszy wyżey i niewykazawszy pierwszej. znać niewiedząc o tym, że nie może być druga bez pierwszej, i kontynuując daley rozrzutność zapendu i swej złości, a zachowując oszczędność i ekonomikę co do wyznania prawdy i co do toku interesu słżyćby powinna; takoz dodrukować i dodać w tym pozwie opiekunow imiennie dla teyże W. Michałowskiej ośmielili się, nie upoważnionych od żadney jurydykeyi, owszem łamiąc porządek i prawa mianowicie ukaz imienny, z daty 1819 marca 26 dnia dodać i wydrukować na krzywdę oświadczającego się, któren jest opiekunem z prawa i ustaw dla żony, niż sąd duchowny ultimarny rozwiąże i uwolni, daley tymże pozvem chcąc fałszywą wzbudzić litość, nad tracącemi jakby fundusz, u oświadczającego się Sąd Taxatorsko Exdyw zorski kompletnie, i szczegulnie tymże pozvem rozdrukowanym, niezostawując im żadney wdzięczności za wszelkie z krzywdą debitora i massy robione powolności, naynierzetelniey zczernili; mając honor wedle własnych względów w małym uważeniu, tymże pozvem nieraz rzeczonym wedle własnego upodobania jednych kredytorow jako nie do gustu będących, o zabranie ich sched i zagrożeniem całej exystencyi zapozwali, drugih niezakładając z nimi prośb żadnych i apellacyi, znać dla orszaku swojego jako to Ur. Zieńkiewiczow, Chodźków, Alexandrowiczow, Desztrunga, Antoniego Michałowskiego pozwali, a nad niektórymi kredytorami jakby od apellacyi odwiedzionemi czyli nieapellującemi zapisawszy tymże pozvem w suspirach litość przeciwko nawet interessowi własnemu przez to powiedzieli czyli powiedzieć chcieli, czemu ani w skutek ich moralnego serca do rozebrania restancyi acz w małej dla debitora zostawioney łączyc się niechcieli i niechcąc, tymże pozvem robiąc wyrzut sądowi, czemu Xiężom missionarzom Puszczą lokacyi niedaną, zapomnieli znać o tém z krzywdą debitora a z własney ich winy Sąd tego dopełnić

nie mógł: bo Tytular. Sowiet. Neyman i Micha-
ska bez wynagrodzenia i przeciwko nawet dekre-
tom i zakazom jurydzycznym tę puszcę zach-
ryską w pień prawie samowolnie wycięli i zni-
sczyli. Utego oświadczenia podpis w protokule
taki, Franciszek Michałowski b. Prez. Gr. Wileń.

Correctum Gr. Ptu Wileń. Regent Józef Bohusz.

Roku 1821 dnia 25 januar. że takowe oświad-
czenie może Redakcja Kur. Lit. przyjąć do druku
poświadczam. Karol Romanowicz Sędzia G. P. W.

Z b i e g ł i.

1. W roku teraz idącym miesiąca januaryi
z dnia 17 na 18 w nocy uciekło czterech ludzi
z folwarku Szatkowa w gubernii Litewskiej
w powiecie Wilkomierskim i parafii Wilkomier-
skiej leżącego, pierwszy Józef Runowicz, Ku-
charz wieku lat 20 twarzy czarniawey podług-
owatey bladawey mało ospowaty nosa pociągłego
oczu i włosów czarniawych głowy strzyżoney
urody mierney cięklawy w odzieniu dworskim,
drugi, Tomasz Zerolis lokayczyk około lat
18 twarzy okrągławey drobno ospowaty bia-
ławy nosa miernego oczu i włosów światłych gł-
wy strzyżoney urody jeszcze niedorośły w odzie-
niu dworskim, trzeci Maciej Zerolis a w pier-
wszey ucieczce nazywający się Maciańskim lat
40 twarzy okrągławey gładkiej białawey oczu
światłych włosów ciemnych głowę na puł ogolo-
ną z przodu za pierwszą ucieczkę, urody średniej
krępy w odzieniu ordynaryjnym był we dworze
za szeryka. Czwarty Kazimierz Zerolis lat do
30 na prawym ręku ma kilka palców wyprężonych
martwych, a niedaleko ich na wierzchu ręki doł,
twarzy białawey gładkiej, nosa nieco krótkiego
zadartego, oczu światłych, włosów ciemnych, w o-
dzieniu ordynaryjnym był pomocnikiem przy sze-
ryku we dworze, wszyscy piechotą idą, po li-
tewsku i po polsku rozmawiać mogą, niemają
żadnego świadectwa chyba fabrykowane, ktoby
takowych zbiegów wynalazł i do miejsca przysta-
wił, lub o przebywaniu onych pewnym dał wie-
dziec czy do policyi Wilkomierskiej, lub do miej-
sca zkąd zbiegli, od każdej osoby najmniej po
rubli dziesięć srebrem, że niezawodnie odbierze
nadgodę upewniam. Dat w Szatkowie blisko mia-
sta Wilkomierza leżącym roku 1821 februaryi
1 dnia.

Onufry z Klimontta Klimowicz były sądu
granicznego powiatu Wilkom. Prezydent.

Takowe objawienie być może podane do gazet
Kuryera Lit. poświadczam. Sędzia Ziemski Pttu
Wilkm. Piotr Choroszewski.

P o z e w.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY
MOSCI Samowładnego całą Rosyją etc. etc. etc.

Do Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. ciągle
sądzącego się, Urodzona Elżbieta z Koczarskich
pierwszego małżeństwa Rautensztrauchowa nadwor.
Sowietnikowa; powtórnego Hryncewiczowa Sędzina
Gran. Rosieñ. z dokładem męża swojego urodz. Lu-
dwiła Hryncewicza, Henryk Rautensztrauch syn
pod wiedzą przydanych dekretem Ziem. Ptu Rosieñ.
roku 1816 mca januaryi 21 dnia opiekunów, Józ-
efa Rautensztraucha generała woysk Polsk. rodzo-
nego nieletnich stryja, Józefa Billewicza b. podko-
morzego a teraz Marszał. Ptu Rosieñ., Rocha Prze-
ciszeuskiego b. Prezyd. Gran., Michała Zaleskie-
go b. podkomorzego tegoż Ptu i Stefana Olenzkie-
go starosty, za dostatecznem; z temiż opiekunami na-
radzeniem i zniesieniem się pozywają UUr. Hia-
cyntha Zebrowskiego porucz. woysk polsk., Jakuba
Wałyńskiego sekr. kolleg., Xieźnę Maryą Kastrjot
b. Gierardowę półkownikową woysk Ross., Izaaka

Judelewicza Adelsona kupca iwszey gildy, Ignace-
go Palencza sowiet., Antoniego Woyny, Rafała Nar-
willy rotm. X. żmudz., Kajetana Doboszyńskiego
starosty dzieśniewskiego i dalszych wszystkich z ja-
kiegokolwiek bądź źródła kredytorów, pretensorów
i debitorów w następney osnowie: zeszy nadworny
sowietnik Jan Rautensztrauch był niekiedy w potrze-
bie zasiągnięcia kredytu, lecz zawsze za najpierw-
szy miał obowiązek usprawiedliwienia się swoim wie-
rzycielom, ile czasowe dozwalały okoliczności, nie
mógł jednakże opłacić niektórych, do dni życia swo-
jego, tę więc powinność włożył na sukcesorów, An-
nę córkę z pierwszego małżeństwa, i Henryka syna
z żyjącej teraz żony swojej in 2 voto Sędziny Hry-
niewiczowej, zostawując im wszelki majątek, a przez
ostateczne testamentowe rozporządzenie daleko przed-
zgonem w roku 1810 mca lutego 26 dnia sprawio-
ne, a zaraz po zeyściu jego w roku 1815 listopada
8 dnia do akt Ziem. Rosieñ. w sposobie oblaty wnie-
sione, dożywocie na folwarku Ormianiskach sum-
mach wszelkich i spadkowych oraz ruchomości żo-
nie swojej, teraz Sędziny Hryncewiczowej zapi-
sał, z tym warunkiem, iż jeśli powtórzy małżeństwo,
tedy od prawa dożywotniego odstąpić winna będzie
i tylko 40,000 zł. sumę z tychże Ormianiszek wy-
pełnić się winną i przyzwoitą częścią ruchomości
kontentować się, pozostała wdowa teraz Sędzina Hry-
niewiczowa przez urzędowe wwiązanie wprowadzo-
na do posesyi dożywotniej folwarku Ormianiszek
znalazła interessa znacznie ciężące, zaległe skar-
bowi należności opłaciła i uspokoiła licznych kre-
dytorów, jednym częściowie płacąc kapitały, innym
procenta, jak równie należności sługom, rzemie-
ślnikom i różnego stanu ludziom, a lubo dla obciąż-
zonego długami domu, Anna córka s. p. Sowietn.
Rautensztraucha idąca za mąż za W. Symona Se-
menenkę Sowiet. wyposażoną bydź nie mogła; we-
dle możności domu jednakże wzięła wyprawę. Pod
takim stanem rzeczy powtórzywszy śluby za tera-
źniejszego męża Ludwika Hryncewicza, kiedy ze
ścisłego rzeczy rozważenia okazuje się że utraty
folwarku tego i wszelkie pozostałego majątku re-
sursa nie wystarczają nie tylko na opłatę kapitałów,
ale nawet procentów, kiedy niektórzy wierzyciele
przewodłszy konwikcyę zajmują intraty z uymą
dla innych, a W. Hiacynt Zebrowski porucz. woysk
Polsk. za życia jeszcze s. p. Sowiet. Rautensztrau-
cha ma wyzekwowaną tradycyą obzał. Wołyński
Sekretarz w części dług swój od żalcey odebrał, a
za pozostałość konwikcyą grozi, podobnież Xieźna
Kastrjot b. Gierardowa także w części będąc za-
spokojoną, pomimo że z innego źródła do tej mas-
sy jest dłużną nie czyniąc oblikwidacyi konwikcyą
do skutku doprowadzać przedsięwzię, i żał. w sum-
mie 40,000 zł. polsk. ruchomości pozostałej w sche-
dzie, w zaległych procentach od summ. podług prze-
znaczenia testamentowego, oraz w wielu innych nie
dysputowaną jest kredytorką, kiedy naostatek po
zaspokojeniu wszystkich słusznych massy tej kredy-
torów i pretensorów, pozostałość wedle ustaw kra-
ju, ma bydź rozdzieloną pomiędzy Henrykiem Rau-
tensztrauchem a potomkiem po Annie Semenenko-
wey. Dla tego wskazując obecnę fundusze jako
to folwark Ormianiski w Rosieñ. jak równie za
summę zł. 13,852 gr. 9 szel. 2 z exdywizyi Sredni-
ckiej Tyszkiewiczowskiej wydział w gubernii Miń-
skiej w Peie Dzieśniewskim w majątności Błośni-
kach 2 gospodarzy ludności dusz męzkich 6, ziemi
włok 7 morgow 6, prętow 148, jakowa scheda za-
jęta za poszliny skarbowe, które już dawne wybra-
nemi bydź muszą dotąd w administracyi obzał. Do-
boszyńskiego zostaje; jak równie oddając dalszy wszel-
ki summowny i gdziekolwiek znaleźć się mogący
fundusz, gdy nie widzi żał. innego sposobu miszcze-
niu się wszystkim komu należy sprawiedliwie jak tyl-
ko przez sposob tazy i exdywizyi, gdy nawet in-
ne należności sądowego wymagają rozpoznania i
oblikwidacyi, wszystkich za tem z jakiego bądź źró-
dła kredytorów, pretensorów i debitorów do jedno-
czasowej rozprawy powołując, następnie przyno-
szą do sądu Gł. prośby: aby z racyi położenia fun-
duszu w różnych guberniach i powiatach jeden sąd
w sądzie Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. naznaczyć,
do Sądu Gł. 2go Depart. gubernii Mińskiej o wy-
znaczenie ztamtąd członka względnie schedy Bło-
(1)

snickiej uczynić komunikacją, exdywizji tej odbycie Ziemi. Ptu w którym Ormianiszki leżą to jest: Rosieński. polecieć lub innemu sądowi w którymkolwiek powiecie ustronnemu i aby sąd ten nie zjeżdżając ad fundum Ormianiszek jako funduszu na długi ubogiego, funduszu Minorytów, dla nie obciążenia za tem ich doli, co zjadły ad fundum liczne, czynić muszą, w Rosieniach lub innym powiecie w godzinach poobiednich taxę tę i exdywizję z przydanym do tego sądu członkiem gubernii Mińskiej uskutecznić, a wysyłać czyli delegować ad fundum w tym tylko, w czym bez tego obeysć się nie można, jako to dla zrobienia inwentarza i opisanie stanu folwarku Ormianiszek; jednego z pomiędzy siebie z urzędników Rosieńskich; do Błoński zaś Mińskiego urzędnika naznaczonego do tej exdywizji posyłając, także wysławszy komorników dla rozmierzenia ziemi tej tylko, której potrzeba okaże się, gdyż Ormianiszek mappa jest zrobiona, nieco dawniej, a schedy Błońskiej świeżo zrobiona za dekretem exdywizji Srednickiej, aby do tego sądu zający byli ci także co winni do masy, jako to Gierardowa terazniejsza Xieźna Kastrjot i w tej mierze poszły obowiązujące ją komunikacje, jako i inni do masy dłużni pociągnięni do tego jednego zostali sądu, aby wszelkie gdziekolwiek napoczęte lub już zasze konwikcyjne, w skutkach swoich zatrzymane były, a sąd ten jeden naznaczony, wszystko jak active tak passive rozebrał, tradycje do finalnej rozprawy zasuspendował, administracją całego majątku osobie mającej fundusz do odpowiedzi polecil, przebory procentow na tradycyynnych posesorach i na kim się okażą powrócił do masy. Awizacją w gazetach krajowych i Królestwa Polskiego dopełnil, amissją wieczną na niestawiających kredytorach i debitorach zapisal, peny, straty, szkody, winy, niemiżytki zdecydował, oraz rekognicyą i rehabicyą uskutecznil, wydatki prawne wskazał; a po ogłoszeniu powtórnego terminu do stannosci bez żadnych zwłok i odkladów, ostatecznie rozsądzil, i nie nie rozsądzanego niezostawil i co tylko w czasie rozprawy przyzwolitęm bydz się okaże i poda.

Roku 1820 mca xbra 9 dnia. Woźny takowy pozw przed Sąd Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. ciągle sądzący w sprawie W. J. Pani Elżbiety z Koczarskich pierwo Rautensztrauchowej nadwor. sowiet. a teraz Hryncewiczowej Sędz. Gran. Ptu Rosieński. z dokładem męża Ludwika Hryncewicza, oraz Henryka Rautensztraucha nieletniego syna, tudzież JWW. Józefa Rautensztraucha generała wojsk Polsk., Józefa Billewicza Marsz. Ptu Rosieński. Rocha Przeciszewskiego b. prezyd. Gran. Michała Zaleskiego b. podkomor. tegoż Ptu i Stefana Olendzkiego starosty jako opiekunów dekretem Ziemi Rosieński. 1816 mca styczni 21 dnia otczewisto w ręce WWP. JJP. Ignacemu Polenczowi sowiet. Izakołowi Judelowiczowi Adelsonowi kupcowi 1wszej gildy, Hiacyntowi Zebrowskiemu porucz. wojsk Polsk. w mieście Jurburgu dnia 1, Rafałowi Norwille w dobrach Pomituwic, w Pcie Rosieński. dnia 7, tudzież Jakubowi Wołyńskiemu sekr. kolleg., Xieźnej Maryi Kastrjot b. Gierardowej pćłkow. w. Polsk. i Kajełtanowi Doboszyńskiemu staroście dzieśniewskiemu w Redakcyi Gazety Kur. Lit. udzielnemi kopijami popodawałem i o rozprawie w sądzie Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. oznaymiałem.

Jakub Wyszyński Woźny Ptu Rosieńskiego. Roku 1820 mca xbra 9 dnia przed aktami Grodz. Ptu Rosieński. stawając obecnie woźny takową relacyą podanego pozwu urzędownie zeznał.

Przyjąłem Otton Dowiatt Grodzki Ptu Rosieński. Regent.

Uw i a d o m i e n i e.

2. Niżej podpisany mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż ktoby życzył mieć różne figury snycerskiej roboty, już to: z drzewa, kamienia, marmuru, brązu i gipsu, może się udać do mieszkającego na ulicy Dominikańskiej pod Nr'em 114 snycerza, a za nayumiarkowaną cenę z wszelką dokładnością będzie zrobiono. Franciszek Andryoli Włoch.

2. Niżej podpisany, malarz dekoracyi i pokojów, w guście naynowszym i we wszelkim u-

kładzie ozdób rysunku, przejeżdżający z Rygi do Warszawy, ma honor polecieć swoje usługi, w ochoczym spełnieniu wezwania każdego, ktoby sobie życzył użyć go do robót, jego usposobieniu właściwych. Mieszka w domu Burmistrza Zeidlera, N. 290, na ulicy Rudnickiej. Dnia 3 lutego 1821 roku. Schubert z W. X. Weymarskiego.

T y g o d n i k W i l e Ń s k i.

2. W drukarni XX. Pijarów u Alexandra Zolkowskiego, wyszedł d. 31 z m. Tygodnika Wileńskiego Nieręgi, w którym następnie są materye: Bolesław i Julia, powieść narodowa. Historia Mody, z fran. przez M. Olszewskiego. Śmierć Xcia Sułkowskiego w Eipcie, tłumacz. z dzieła: Voyage dans basse et haute Egypte. Rozbier dzieła: Pamiętka po dobrej matce. Poetya: Do Boga Wiosna. Zal pasterza nad zgornem przyjaciela. Rada przyjacielowi Mody paryżkie z ryciną kolorowaną.

Ree j s t r N a s i o n

Znaydujących się do sprzedania w ogrodzie J. Strumity w Wilnie za rudnicką bramą.

	R.	K.
Bazylika	—	15
Majeran	—	15
Kalafiory angielskie ranne	lot	— 50
— — Cypryyskie późnewielkie ditto	—	50
Kapusta biała głowiasta holenderska paczek więcey lota	—	15
— — czerwona	ditto	— 15
Brukiew żółta aziatycka	ditto	— 15
Galarepa biała wiedeńska	ditto	— 15
Jarmusz fryzowany czerwony	ditto	— 15
— — ditto zielony	ditto	— 15
— — ditto pstry w kilku kolorach ditto	ditto	— 15
Salata głowiasta żółta	ditto	— 15
— — czerwona	ditto	— 15
— — pstra ponsowo z żółtym ditto	ditto	— 15
— — ranna inspektowa	ditto	— 15
Endywia	ditto	— 15
Pory letnie i zimowe	ditto	— 15
Cebula hiszpańska czerwona wielka ditto	ditto	— 15
Salery lipskie wielkie	ditto	— 15
Pietruszka cukrowa wielka	funt	1 75
Ditto	lot	— 6
Buraki czerwone angielskie	funt	1 —
Ditto ditto	lot	— 5
Marchiew pomarańczowa	funt	1 75
Ditto ditto	lot	— 6
Cykorya biała	funt	1 75
Ditto	lot	— 6
Pasternak	funt	— 75
Radysa miesięczna w różnych kolorach lot	—	10
Ogurki holenderskie białe paczek	—	15
— — zielone	ditto	— 15
Melony w gatunkach wybornych ditto	—	15
Kawony	ditto	— 15
Nasiona różnych kwiatów, letnich i dłu- go trwałych, paczkow 42 po gr. 15	3	—
Nasiona różnych kwiatów, (exotycznych) treybhauzowych, i oranżeryynnych paczkow 20 po kop. 10	2	—

W tymże ogrodzie oprócz świeżych nasion, znaydują się do sprzedania, wszelkie rośliny treybhauzowe, oranżeryyne i ogrodowe, podług osobnej go katalogu, szczepy drzew owocowych, porzeczki holenderskie, agrest angielski, maliny amerykańskie etc. etc etc. Zyczący nabyć zechcą adresować się do ogrodnika Felixa Tarnowskiego w tymże ogrodzie, który z akuratnością usłużyć ma obowiązkiem.